

CHIŃSKIE PRZYGOTOWANIA DO MISJI NA MARSA. UDANY TEST LĄDOWNIKA

W obecności licznie zgromadzonych przedstawicieli dyplomatycznych zaproszonych państw, chińskie władze zademonstrowały próbę działania prototypu rodzimego lądownika marsjańskiego. Przeprowadzony udany test - sprawdzający zdolność bezpiecznego manewrowania i kontrolowanego osiadania statku - zakwalifikowano jako ważny krok w stronę planowanej na przyszły rok pierwszej chińskiej misji na Czerwoną Planetę.

Udany oficjalny test prototypowego lądownika kosmicznego, opracowanego z myślą o pierwszej chińskiej wyprawie na Marsa, nastąpił 14 listopada br. w obecności blisko 70 dyplomatów z 19 państw (w tym Brazylii, Francji i Włoch). Próba miała miejsce w ośrodku doświadczalnym w prowincji Hebei na północy Chin. Jej organizacją zajęła się chińska agencja kosmiczna CNSA (China National Space Administration). Oficjalnemu spotkaniu na tle instalacji testowej przewodniczył administrator CNSA, Zhang Kejian oraz jego zastępca, Wu Yanhua.

Zhang zwrócił uwagę w swoim przemówieniu, że eksploracja kosmosu jest wspólnym marzeniem całej ludzkości. Zapewnił, że Chinom niezmiennie zależy na aktywnym promowaniu współpracy międzynarodowej w obszarze badań kosmicznych. Wskazał, że do tej pory Chiny podpisały ponad 140 protokołów współpracy kosmicznej z 45 państwami i organizacjami międzynarodowymi. Wśród przykładów wskazano opracowywany wraz z Francją projekt satelity oceanograficznego CFOSAT i kosmicznego teleskopu rentgenowskiego SVOM (Space Variable Objects Monitor).

Oprócz tego, w trakcie spotkania zwrócono także uwagę na inne projekty realizowane wspólnie z dużymi partnerami państwowymi - jak China Seismo-Electromagnetic Satellite (CSES) z Włochami oraz satelita monitorowania zasobów surowcowych CBERS (w porozumieniu z Brazylią).

Czytaj też: [Chińscy turyści w prototypowej bazie marsjańskiej](#)

Jak podkreślono, Chiny aktywnie współpracowały także z Niemcami, Szwecją, Holandią, Arabią Saudyjską i Argentyną w ramach misji księżycowej Chang'e-4. Zhang podkreślił, że Chińska Narodowa Administracja Kosmiczna jest gotowa połączyć siły w dalszych działaniach z zagranicznymi agencjami kosmicznymi, jednostkami badawczymi i zagranicznymi entuzjastami nauk kosmicznych.



Fot. CNSA [cnsa.gov.cn]

Czwartkowy test potwierdził zdolność lądownika do wykonywania zawisu, manewrowania między przeszkodami oraz kontrolowanego opadania. W czasie próby w powiecie Huailai na północny zachód od Pekinu starano się odwzorować marsjańską grawitację, która jest niemal trzykrotnie słabsza od ziemskiej.

Chiński program marsjański rozwija się od czasu oficjalnej inauguracji w 2016 roku. Jak potwierdziła ostatnio chińska państwowa agencja informacyjna Xinhua, Chiny planują wysłanie sondy na Marsa w 2020 roku. Jednym z największych wyzwań jest zapewnienie bezpiecznego lądowania na powierzchni Czerwonej Planety. Test zawisu i unikania przeszkód w wykonaniu lądownika stanowi zatem kluczową część procesu rozwoju.

Sondę ma wynieść na Marsa użytkowana przez Chiny rakieta Chang Zheng-5 (Długi Marsz-5). Ten sam system nośny ma dostarczyć na Srebrny Glob kolejną chińską sondę księżycową w ramach misji Chang'e-5. Podstawowym zadaniem w ramach tej operacji będzie pobranie z powierzchni Księżyca próbek tamtejszego gruntu, a być może także pokładów lodu.

W styczniu tego roku chińska sonda Chang'e 4 z powodzeniem wylądowała na niewidocznej z Ziemi stronie Srebrnego Globu. Było to pierwsze w historii lądowanie pojazdu wysłanego z Ziemi po niewidocznej z Ziemi stronie jej naturalnego satelity. Udana podjeżdżenie uznane zostało za poważny sukces chińskiego programu kosmicznego.

Czytaj też: [Lądownik ESA szykuje się do przybycia na Marsa \[Wideo\]](#)